

Australian Open 2024. Niesamowity piąty dzień turnieju!

zibi · 18 stycznia, 2024



Podczas rozgrywanego w Melbourne wielkoszlemowego turnieju tenisowego Australian Open 2024, w czwartek 18 stycznia 2024 przede wszystkim zakończono drugą rundę rywalizacji w grze pojedynczej kobiet i grze pojedynczej mężczyzn. Na kortach w Melbourne Park mieliśmy niesamowitą walkę i kolejne sensacje. Mowa o odpadnięciu z turnieju kobiet trzeciej w rankingu WTA, reprezentującej Kazachstan, Eleny Rybakiny oraz porażce poniesionej przez piątą w rankingu WTA Amerykankę Jessicę Pegulę. Nas oczywiście cieszy, że w czwartej rundzie zameldowali się, mimo wielkich kłopotów, Iga Świątek, liderka światowego rankingu tenisistek, oraz [Hubert Hurkacz](#) (9. ATP).

Pegula i Rybakina za burtą turnieju! Najdłuższy super tie-break w historii

Z turnieju kobiet sensacyjnie odpadła Amerykanka [Jessica Pegula](#) (5. WTA), przegrywając w dwóch setach 4:6, 2:6 z Francuzką Clarą Burel.

Jeszcze większą sensacją jest porażka jednej z głównych faworytek, finalistki AO 2023, Eleny Rybakiny z Anną Blinkową, która wygrała niesamowity mecz 6:4, 4:6, 7:6 (22-20)!

Do historii przejdzie końcówka spotkania. O awansie zadecydował tie-break rozstrzygającego trzeciego seta, rozgrywany zgodnie z regulaminem w formule super tie-breaka. Choć super-tie break to gra do 10. zdobytych punktów lub do dwóch punktów przewagi którejś ze stron, tym razem skończyło się wynikiem 22:20!

To najdłuższy jak dotąd super tie-break w historii od czasu, kiedy w ten sposób rozstrzygane są wszystkie turnieje wielkoszlemowe.



Do historii przejdzie końcówka spotkania Anny Blinkowej z Eleną Rybakiną. Fot. AustralianOpen

Całe spotkanie trwało dwie godziny i 48 minut, w tym set trzeci godzinę i 24 minuty. Zanim doszło do rozstrzygnięcia, Elena Rybakina najpierw obroniła dwie piłki meczowe z rzędu jeszcze przed super tie-breakiem, a w super tie-breaku szala zwycięstwa przechylała się raz w jedną, raz w drugą stronę. Od wyniku 7:9 Rybakina ponownie obroniła dwie piłki meczowe z rzędu, następnie już nie następujące po sobie jeszcze dwie, by wreszcie po obronie w sumie już sześciu piłek meczowych, wypracowała meczbola dla siebie, na dodatek mając za moment do dyspozycji serwis. Rybakina szansy także nie wykorzystała, ale teraz już raz jedna, raz druga z tenisistek znajdowała się bliżej końcowego zwycięstwa. Od tego momentu drugiej piłki meczowej nie wykorzystała reprezentantka Kazachstanu, już siódmej z kolei tenisistka rosyjska, ponownie dwóch Elena Rybakina i jeszcze jednej tenisistka z Rosji. Dopiero przy wyniku 20:20 kluczowe, jak się okazało, miniprzełamanie zdobyła Anna Blinkowa i następnie przy własnym serwisie, wykorzystując wreszcie 10.(!) piłkę meczową, zamknęła niezwykle pojedynek, meldując się w 1/16 finału Australian Open 2024.

Elena Rybakina obroniła dziewięć meczboli, ale sama nie wykorzystała sześciu piłek meczowych i ostatecznie pożegnała się z wielkoszlemową imprezą w Melbourne.

Tylko super tie-break, trwający zazwyczaj nie więcej niż kilkanaście minut, tym razem trwał nieco ponad pół godziny.

W czwartek, oprócz Eleny Rybakiny, mistrzyni Wimbledonu 2022 oraz Igi Świątek, triumfatorce French Open 2020, 2022 i 2023 oraz US Open 2022, na kortach w Melbourne wystąpiły jeszcze cztery inne mistrzynie wielkoszlemowe w grze pojedynczej kobiet. Do trzeciej rundy awansowały: Victoria Azarenka z Białorusi, zwyciężczyni Australian Open 2012, 2013, Amerykanka Sloane Stephens, triumfatorce US Open 2017 oraz Łotyszka Jelena Ostapenko, mistrzyni French Open-Roland Garros 2017; odpadła natomiast Brytyjka Emma Raducanu, sensacyjna mistrzyni US Open 2021. Brytyjka, która dopiero wraca do WTA Tour po ośmiomiesięcznej przerwie, spowodowanej problemami zdrowotnymi i operacjami nadgarstków, nie wytrzymała trzysetowego meczu fizycznie, w decydującym secie miała problemy i chociaż cztery gemy zdołała w rozstrzygającej partii meczu ugrać – opuszczała kort pokonana.

Zwraca uwagę awans do 1/16 finału dwóch tenisistek chińskich.

Po tym, jak po przegranej 0:6, 6:3, 4:6 z Jeleną Ostapenko wyeliminowana została Ajla Tomljanović, jedyna przedstawicielka gospodarzy w turnieju singla kobiet, pozostała Storm Hunter, liderka rankingu WTA deblistek.

Jako ciekawostkę podajmy, że sfrustrowana porażką z Igą Świątek Danielle Rose Collins zapowiedziała, że obecny sezon 2024 będzie ostatnim w jej tenisowej karierze.

Grali niemal do czwartej rano

W turnieju mężczyzn faworyci mieli ogromne kłopoty, ale jednak większość grać będzie dalej. Aktualny mistrz olimpijski w grze pojedynczej mężczyzn, były wicelider rankingu ATP, Niemiec Alexander Zverev (6. ATP), turniejowa szóstka, a także Norweg Casper Ruud, też były wicelider światowego rankingu tenisistów, zapewnili sobie awans po pięciosetowej batalii w tie-breaku, piątej partii meczu, rozgrywanym w rozstrzygającym secie w formule super tie-breaka. Alexander Zverev pokonał Słowaka Lukasa Kleina, natomiast Casper Ruud zwyciężył reprezentanta gospodarzy Maxa Purcella. Niemiec i Słowak spędzili na korcie cztery godziny i 27 minut, zaś Norweg i Australijczyk trzy godziny i 47 minut. Z kolei najlepszy obecnie tenisista brytyjski Cameron Norrie wygrał z Włochem Giulio Zeppirim, mimo że przegrywał już w setach 0:2. Ten mecz trwał trzy godziny i 29 minut.

Pięć setów rozegrali też Serb Miomir Kecmanović i rozstawiony z numerem 24 Niemiec Jan Lennard Struff, a z awansu po zwycięstwie 6:4, 1:6, 7:6 (5), 1:6, 7:6 (11-9) cieszył się niżej notowany w światowym rankingu tenisista serbski. W tym meczu również decydował tie-break decydującego seta piątego, rozgrywany w formule super tie-breaka. Przed rozstrzygającą rozgrywką Serb, prowadząc w secie trzecim 6:5, nie wykorzystał przy serwisie przeciwnika trzech piłek meczowych, w super tie-breaku sam obronił dwie piłki meczowe, by jednak przechylić szalę zwycięstwa na swoją korzyść. Niemiec miał czego żałować, gdyż w kluczowym momencie przegrał dwie akcje, rozpoczynane własnym serwisem. Pierwsza z nich była dla niego drugim meczbolem, zaś druga dała, jak się okazało, ostatnią piłkę meczową dla Kecmanovicia.

Z faworytów w trzeciej rundzie zameldował się, po ciekawym meczu z Włochem Lorenzo Sonego, wicelider światowego rankingu Hiszpan Carlos Alcaraz, wygrywając 6:4, 6:7 (3), 6:3, 7:6 (3).

Nie wszyscy faworyci sobie jednak poradzili. Sensację sprawił Francuz Arthur Cazaux, po trzech godzinach i 22 minutach pokonując 7:6 (4), 6:4, 6:3 rozstawionego z ósemką Duńczyka Holgera Rune (8. ATP). To pierwsze w karierze Francuza zwycięstwo nad tenisistą TOP 10 rankingu ATP. W rankingu światowym tenisistów po Australian Open 2024 Arthur Cazaux zadebiutuje w TOP 100.

O czwartą rundę Australian Open 2024 Francuz zagra z Holendrem Tallonem Griekspoozem, a w kolejnej rundzie, być może z Hubertem Hurkaczem, oczywiście jeżeli Polak w trzeciej rundzie okaże się lepszy niż rozstawiony z numerem 21 Francuz Ugo Humbert.

Z Ugo Humbertem Hubi jak dotąd zmierzył się dwukrotnie i oba mecze po wyrównanej rywalizacji wygrał.

Na koniec dnia niesamowity mecz rozegrali rozstawiony z trójką rosyjski tenisista Danił Miedwiedew oraz znany w Polsce z rozgrywek LOTTO SuperLIGI Fin Emil Ruusuvuori. Niżej notowany tenisista fiński rozpoczął pojedynek

doskonale, po dwóch partiach meczu prowadząc 2:0 w setach. W secie drugim Danił Miedwiedew, który wygrywał jeszcze 5:3, nie wykorzystał trzech piłek setowych. Emil Ruusuvuori straty jednak odrobił, a w kapitalnie rozegranym tie-breaku stracił tylko jeden punkt, podwyższając prowadzenie w setach na 2:0. Inna sprawa, że tenisista rosyjski przystąpił do tie-breaka bezpośrednio po interwencji medycznej.

Danił Miedwiedew znalazł się w sytuacji niezwykle trudnej, ale pokazał niezłomny charakter, odwracając przebieg rywalizacji. Ostatecznie to trzeci obecnie zawodnik rankingu WTA zwyciężył 3:6, 6:7 (1), 6:4, 7:6 (1), 6:0, meldując się w 1/16 finału Australian Open 2024. W secie czwartym Emil Ruusuvuori po tym, jak od wyniku 2:4 wygrał trzy gemy z rzędu, wychodząc na 5:4, był nawet o dwie wygrane wymiany od końcowego sukcesu, lecz Miedwiedew, który przegrywał jeszcze 5:6, doprowadził w secie czwartym do tie-breaka i od tego momentu zdominował rywala. Danił Miedwiedew, który wcześniej, kiedy mu nie szło, specjalnie rozwalił rakietę, w tie-breaku czwartej partii spotkania stracił zaledwie jeden punkt, wyrównując w meczu na 2:2 w setach i po równo czterech godzinach zmagania wszystko zaczynało się od początku. Decydujący set toczył się już zdecydowanie pod dyktando Daniła Miedwedewa, który – nie tracąc ani jednego gema – wygrał rozstrzygający set 6:0 i tym samym cały mecz 3:6, 6:7 (1), 6:4, 7:6 (1), 6:0. Ruusuvuori nie wytrzymał zmagania psychicznie oraz fizycznie i od tie-breaka seta czwartego nie był już w stanie zagrozić przeciwnikowi.



Form Follows *Fun*
Introducing the all new MUSE

Dodajmy, że mecz Fina z tenisistą rosyjskim, trwający w sumie cztery godziny i 21 minut, zakończył się dopiero o godzinie 3.38 nad ranem, już w piątek 19 stycznia czasu obowiązującego w Melbourne!

Po tym jak z turniejem pożegnali się Max Purcell oraz Thanasi Kokkinakiks, jedynym przedstawicielem Australii w grze pojedynczej mężczyzn pozostał już rozstawiony z numerem 10 Alex de Minaur.

1/32 finału gry pojedynczej kobiet górna połówka turniejowej drabinki

Iga Świątek (Polska, 1) – Danielle Rose Collins (USA) 6:4, 3:6, 6:4

Linda Noskova (Czechy) – McCartney Kessler (USA, WC) 6:3, 1:6, 6:4

Elina Switolina (Ukraina, 19) – Wiktoria Tomowa (Bułgaria) 6:1, 6:3

Viktorija Golubić (Szwajcaria) – Katerina Siniakova (Czechy) 6:3, 2:6, 6:4

Jelena Ostapenko (Łotwa, 11) – Ajla Tomljanović (Australia) 6:0, 3:6, 6:4

Victoria Azarenka (18) – Clara Tauson (Dania) 6:4, 3:6, 6:2

Emma Navarro (USA, 27) – Elisabetta Cocciaretto (Włochy) 4:6, 6:3, 6:3

Dajana Jastremska (Ukraina, Q) – Varvara Gracheva (Francja) 6:3, 6:2

Anna Blinkowa – Elena Rybakina (Kazachstan, 3) 6:4, 4:6, 7:6 (22-20)

Jasmine Paolini (Włochy, 26) – Tatjana Maria (Niemcy) 6:2, 6:3

Anna Kalinskaja – Arantxa Rus (Holandia) 6:1, 7:5

Sloane Stephens (USA) – Daria Kasatkina (14) 4:6, 6:3, 6:3

Qinwen Zheng (Chiny, 12) – Katie Boulter (Wielka Brytania) 6:3, 6:3

Wang Yafan (Chiny) – Emma Raducanu (Wielka Brytania) 6:4, 4:6, 6:4

Oceane Dodin (Francja) – Martina Trevisan (Włochy) 6:4, 6:4

Clara Burel (Francja) – Jessica Pegula (USA, 5) 6:4, 6:2



Pary 1/16 finału - kobiety

Iga Świątek – Linda Noskova

Elena Switolina – Viktorija Golubić

Jelena Ostapenko – Wang Yafan

Emma Navarro – Dajana Jastremska

Anna Blinkowa – Jasmine Paolini

Anna Kalinskaja – Sloane Stephens

Zheng Qinwen – Victoria Azarenka

Oceane Dodin – Clara Burel

--

Elina Awanesian – Marta Kostjuk

Maria Timoofeeva – Beatriz Haddad Maia

Magdalena Fręch – Anastasija Zachorowa

Alycia Parks – Cori Coco Gauff

Mirra Andriejewa – Diane Parry

Storm Hunter – Barbora Krejčíková

Amanda Anisimova – Paula Badosa

Łesia Curfenko – Aryna Sabalenka

1/32 finału gry pojedynczej mężczyzn

dolna połówka turniejowej drabinki

Arthur Cazaux (Francja, WC) – Holger Rune (Dania, 8) 7:6 (4), 6:4, 4:6, 6:3

Tallon Griekspoor (Holandia, 28) – Arthur Fils (Francja) 3:6, 6:1, 7:5, 6:4

Ugo Humbert (Francja, 21) – Zhang Zhizhen (Chiny) 6:2, 5:7, 6:1, 7:6 (3)

Hubert Hurkacz (Polska, 9) – Jakub Mensik (Czechy, Q) 6:7 (9), 6:1, 5:7, 6:1

Grigor Dimitrow (Bułgaria, 13) – Thanasi Kokkinakis (Australia) 6:3, 6:2, 4:6, 6:4

Nuno Borges (Portugalia) – Alejandro Davidovich Fokina (Hiszpania, 23) 7:6 (7), 6:3, 6:3

Felix Auger-Aliassime (Kanada, 27) – Hugo Grenier (Francja, Q) 6:1, 3:6, 6:1, 6:2

Danił Miedwiedew (3) – Emil Ruusuvuori (Finlandia) 3:6, 6:7 (1), 6:4, 7:6 (1), 6:0

Alexander Zverev (Niemcy, 6) – Lukas Klein (Słowacja, Q) 7:5, 3:6, 4:6, 7:6 (5), 7:6 (10-7)

Alex Michelsen (USA) – Jiri Lehecka (Czechy, 32) 4:6, 6:3, 6:4, 6:4

Cameron Norrie (Wielka Brytania, 19) – Giulio Zeppieri (Włochy, Q) 3:6, 6:7 (4), 6:2, 6:4, 6:4

Casper Ruud (Norwegia, 11) – Max Purcell (Australia) 6:3, 6:7 (5), 6:3, 3:6, 7:6 (10-7)

Tommy Paul (USA, 14) – Jack Draper (Wielka Brytania) 6:2, 3:6, 6:3, 7:5

Miomir Kecmanović (Serbia) – Jan Lennard Struff (Niemcy, 24) 6:4, 1:6, 7:6 (5), 1:6, 7:6 (11-9)

Shang Juncheng (Chiny, WC) – Sumit Nagal (Indie) 2:6, 6:3, 7:5, 6:4

Carlos Alcaraz (Hiszpania, 2) – Lorenzo Sonego (Włochy) 6:4, 6:7 (3), 6:3, 7:6 (3)

Pary 1/16 finału – mężczyźni

KANWA

APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Fręch (69. WTA) z rosyjską tenisistką Anastasiją Zakharową(190. WTA).

O awans do drugiej rundy gry podwójnej kobiet walczyć będzie natomiast białorusko-polski duet Lidia Marozawa/Katarzyna Piter. Rywalkami Białorusinki i Polki będą Japonka Shuko Aoyamai Serbka Aleksandra Krunić.

Dodajmy jeszcze, że z turnieju gry podwójnej kobiet wycofała się najwyżej rozstawiona para amerykańska Cori Coco Gauff/Jessica Pegula. W tej sytuacji w drugiej rundzie polsko-ukraiński duet Katarzyna Kawa/Marta Kostjuk zmierzy się z parą niemiecko-francuską Tamara Korpatsch/ Elixane Lechemia, która w czwartek w dwóch setach pokonała duet francuski Clara Burel/Diane Parry.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/australian-open-2024-niesamowity-piaty-dzien-turnieju/>